



WS_z

SZCZECIN

WIADOMOŚCI

Wrzesień 2020
Copyright©saa Szczecin
al. Wojska Polskiego 64
70-479 Szczecin
e-mail: wiadomosci@saa.pl
www.wiadomosci.szczecin.eu

o kulturze

1 października
otworzy swe
podwoje.

Zanim to nastąpi zapra-
szamy do fotograficznej
podróży po odrestaurowanej Willi Lentza

Więcej str. 4 i 5



I po wakacjach

Przed rozpoczęciem wakacyjnych wyjazdów, w czerwcu opublikowaliśmy pierwszy numer *Wiadomości Szczecin O Kulturze*. Dziś wracamy już do regularnych wydań, raz w miesiącu.

A w tym pierwszym, powakacyjnym wydaniu, zapraszamy do odwiedzenia Willi Lentza. Zanim będziemy mogli zrobić to osobiście, wejść, zwiedzić, obejrzymy tę mistrzowską renowację na zdjęciach, popatrzymy na piękne sale i wspaniale odrestaurowane detale.

Stara Rzeźnia wtopiła się już w krajobraz Łasztowni, wydarzenia tam organizowane czy pyszności w tamtejszej restauracji mają już swoją sławę, ale przypomnijmy sobie od czego, a właściwie od Kogo wszystko się zaczęło. Laura Hołowacz – to Ona była duchem sprawczym tego miejsca, a w tym roku wraz z duetem Łona i Webber, otrzymała tytuł Ambasadora Szczecina. I właśnie o Nich, tegorocznych laureatach, przeczytacie u nas.

Z kolei za miesiąc, poznamy laureatów Festiwalu Młodych Talentów – Nowa Energia. Jury pod przewodnictwem Katarzyny Nosowskiej, dyrektor artystycznej festiwalu, najpierw wybierze ścisłą 10, a następnie zwycięzcę spośród ponad 200. wykonawców, którzy zgłosili się do tegorocznej 14. odsłony tego szczecińskiego konkursu muzycznego. Festiwal jest kontynuacją, dziś już kultowej imprezy o tej samej nazwie, z lat 60. gdzie kariery muzyczne rozpoczynali Czesław Niemen, Helena Majdaniec czy zespół Niebiesko – Czarni.

Pandemia spowodowała, że instytucje kultury rozwinęły działalność w sieci, ale starają się też powoli, z zachowaniem środków ostrożności, pokazać się w rzeczywistym wymiarze. Filharmonia, Dom Kultury 13 Muz, Teatr Współczesny, Pleciuga oraz wiele innych placówek kulturalnych w mieście zaprasza na takie „hybrydowe” wydarzenia we wrześniu.

Zapraszamy i my,

Redakcja Kulturalna

Ambasadorzy Łona i Webber



Łona i Webber, czyli Adam Zieliński i Andrzej Mikosz, to najbardziej rozpoznawalny szczeciński duet muzyczny w Polsce. Hip-hopowcy od wielu lat cieszą się wielkim uznaniem słuchaczy i krytyków. W lipcu tego roku zostali wyróżnieni tytułem Honorowych Ambasadorów Szczecina.

Na muzycznym polskim rynku działają od kilkunastu lat. W 2013 roku zostali wyróżnieni Nagrodą Artystyczną Miasta Szczecin. Jak sami twierdzą płyty wydają rzadko – co cztery lata. Ale każda z nich jest sporym wydarzeniem. Podobnie było w kwietniu tego roku kiedy na rynku pojawiło się najnowsze dzieło duetu EP-ka pt. „Śpiewnik domowy”. Łona i Webber tak opowiadali o swoim dziele: „Śpiewnik domowy” to siedem premierowych piosenek (i jeden remiks), składających się na najbardziej koncepcyjne wydawnictwo szczecińskiego duetu. Album jest głosem w dyskusji o tożsamości, z naciskiem na różnorodność fragmentów, z jakiej potrafi być ona utkana i jak dalekie niekiedy inspiracje mają na nią wpływ. Akcenty z różnych zakątków świata splatają się w „Śpiewniku” z opowieścią kameralną, często czerpiącą z dalszego czy bliższego sąsiedztwa, czy wprost: z domu”.

W maju tego roku, w prawie dwa tygodnie po premierze tego minialbumu znalazł się on na pierwszym miejscu „Oficjalnej Listy Sprzedaży Płyt”, sygnowanej przez Związek Producentów Audio-Video. Ze „Śpiewnika domowego” pochodzą świetnie przyjęte single „Nikifor Szczeciński” i „Co tam, mordo?”. Łona i Webber ogłosili nawet konkurs, związany właśnie z tym drugim wideoklipem – pn. #sambadomowa.

– Napłynęło do nas ponad 200 filmików, które możemy podziwiać zarówno na Instagramie jak i Facebooku (#sambadomowa). Cieszymy się, że samba zagościła w Waszych domach. Jesteśmy pod ogromnym wrażeniem Waszego talentu, poczucia humoru i pomysłowości – komentowali szczecińscy hip-hopowcy na Facebooku.

Wśród zwycięskich filmów znalazła się m.in. #sambaszpitalna autorstwa studenta Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, która cieszyła się sporą popularnością w Internecie.

W lipcu tego roku, Łona i Webber, otrzymali z rąk prezydenta miasta tytuły Honorowych Ambasadorów Szczecina.

Czym dla Łony jest to wyróżnienie?

– Nie będę udawał, że nie jest mi miło z powodu tego wyróżnienia – to bardzo sympatyczna nagroda. Tym bardziej, że wspólnie z Webberem działamy w takiej, powiedzmy, „szemranej dyplomacji” naszego miasta od przeszło dwudziestu lat. I nie planujemy żadnych zmian w tym obszarze – stwierdził dla „Wiadomości Szczecin”. Przy okazji podzielił się także kilkoma uwagami na temat stolicy Pomorza Zachodniego.

- Czy Szczecin zasługuje na miano metropolii, czy, jak twierdzą niektórzy, jesteśmy miastem niewykorzystanych szans?

– Obie tezy są prawdziwe. W wielu obszarach powinniśmy być znacznie bardziej rozwinięci, mamy mnóstwo niewykorzystanego potencjału. Przede wszystkim chodzi o ludzi – mam wrażenie, że w szczeciniankach i szczecinianach drzemie mnóstwo energii, z której można by zrobić daleko lepszy użytek niż obecnie.

- Czy Szczecin jest kulturalnym zaściankiem? Czasami pojawiają się takie opinie.

– Nic podobnego. Pewnie, że Szczecin ma uboższą ofertę kulturalną niż Poznań czy Warszawa, ale na pewno nie mniej wartościową. Opinie w stylu „nic się tu nie dzieje” są na ogół wyrazem źle zamaskowanego braku zainteresowania – jeśli ktoś zada sobie choćby odrobinę trudu bez problemu znajdzie mnóstwo ciekawych wydarzeń czy inicjatyw kulturalnych.



O kulturze w Starej Rzeźni, Łasztowni i miłości do Szczecina

Moje serce miasta



- rozmowa z **Laurą Hołowacz, prezes firmy CSL i Honorowym Ambasadorem Szczecina 2020**

- Dlaczego pani postawiła na Łasztownię? Jest przecież wiele innych miejsc w Szczecinie równie interesujących, atrakcyjnych lokalizacyjnie.

- Wybraliśmy Łasztownię, bo nasza firma CSL współpracuje z portem. Szukając biura dla naszej siedziby, jeden z partnerów z którymi pracowaliśmy, pan Zbigniew Antonowicz, pokazał nam przepiękną Starą Rzeźnię. Wtedy zakurzoną, zniszczoną, bez dachu, bez okien. Ale jednak miała tego ducha w sobie. I ten budynek firma CSL nabyła, zrewitalizowała i w ten sposób znaleźliśmy się na Łasztowni. To miejsce jest nam bardzo bliskie, nie tylko ze względu na świadczone przez naszą firmę usługi - jesteśmy operatorem ładunków w ramach spedycji morskiej i drogowej. Często tu bywaliśmy, sama niejednokrotnie chodziłam tymi uliczkami. Być może przechodziłam koło Starej Rzeźni, ale spacerując tak trochę bez celu nie zwróciłam wtedy na nią uwagi. Jak to się w życiu można pomylić? (śmiej) Jak wiele może się zmienić kiedy trafi się na ten właściwy moment i właściwe miejsce?

- Nie przerażało Pani otoczenie? Nawet teraz można jeszcze zauważyć kilka kompletnie zrujnowanych budynków. Bardziej przypomina to scenariusz filmu katastroficznego lub wojennego niż miejsce do prowadzenia biznesu oraz organizowania wydarzeń kulturalnych.

- Niektóre budynki rzeczywiście wyglądały jak pierwszego dnia po wojnie. Trzeba jednak docenić, że przetrwały. Zostały wybudowane i oddane do użytkowania z końcem XIX wieku. Przeniesiono tutaj jatki z miasta. Wtedy tak naprawdę rozpoczął się biznes oraz życie na Łasztowni.

Podczas II wojny światowej ten rejon bardzo ucierpiał. Budynki również. Część się rozlatuje. Ale ja głęboko wierzę, że uda się je wszystkie uratować, bo mają duszę i taką wolę przetrwania. Jest w nich pewnego rodzaju siła. Były budowane przez bardzo dobrych fachowców, projektowane przez ówczesnych topowych architektów niemieckich.

Wykonanie budynku Starej Rzeźni to jest prawdziwy majstersztyk. Bo tak naprawdę, to była obora w której stało 220 sztuk bydła. Obora nam się kojarzy z polską rzeczywistością, a tutaj jak się wchodzi, to są granity, przepiękne schody. Słupy w środku zrobione zostały ze specjalnych stopów, przygotowywanych w Luksemburgu i przywiezionych do wykończenia tego budynku. Były przepiękne kafelki, których część jest nadal w naszych toaletach. Do tego cudowna terakota, która zachowała się w holu. Oryginalna,



po niej chodziło bydło. Ale proszę zobaczyć jak ona jeszcze wygląda.

- Od razu miała pani pomysł, wizję, co powinno się znaleźć w Starej Rzeźni?

- Te pomysły przychodziły. Jak postanowiliśmy skorzystać z funduszy unijnych Jessica - w formie kredytu na 20 lat, na bardzo preferencyjnych warunkach finansowania, to jednym z warunków ich uzyskania było prowadzenie działalności społecznej. Natomiast działalność kulturalna też przyszła sama, bo powierzchnia budynku Starej Rzeźni nie mogła być w całości wykorzystana przez naszą firmę. I tak zagospodarowaliśmy powierzchnię budynku. Na dole jest restauracja, która obecnie nazywa się Nowa Rzeźnia, wynajmujemy pomieszczenia na działania biznesowe i kulturalne - nazwaliśmy je pięknie „Iluzjon”, do tego Galeria Kubryk, mamy księgarnię, gdzie są książki bardzo wielu szczecińskich autorów oraz pamiątki związane ze Szczecinem. Parter to miejsce gdzie biznes spotyka się z kulturą. W ubiegłym roku odnotowaliśmy 240 różnych wydarzeń.

- Przy wejściu widziałem plakat reklamujący bardzo ciekawą imprezę „75 polskich filmów na 75-lecie polskiego Szczecina”.

- Stara Rzeźnia to też są ludzie m.in. Krzysztof Kuźnicki i Ania Wiśniewska ze Stowarzyszenia Kamera. Zaprzyjaźniliśmy się, oni byli tutaj w czasie budowy, teraz też bywają. Pięć lat temu, jak była otwierana Stara Rzeźnia, powstał projekt „70 polskich filmów na 70-lecie miasta Szczecina”. Teraz mamy 75 filmów na 75-lecie. Tylko w tej chwili, ze względu na koronawirusa, jest pewnego rodzaju hybrydą, w formie on-line. Te 75 filmów związanych jest ze Szczeci-

nem, ludźmi inspirującymi się życiem miasta, jego społecznością, kulturą, sztuką. Powstawały, powstają i będą powstawać bardzo dobre i piękne filmy o Szczecinie.

- To także miejsce koncertowe. Mnóstwo takich wydarzeń zostało zrealizowanych w ciągu pięciu lat.

- Mamy salę na około 200 osób, a występowały w niej naprawdę topowe postacie świata muzycznego.

Oprócz koncertów odbyło się także wiele przedstawień teatralnych, bo Szczecin jest miastem teatrów m.in. Teatru Broadway Małgorzaty Obłój. Bardzo fajny zespół i program zawsze cieszący się popularnością. Są więc koncerty, spektakle, filmy. Ale przychodzą nowi ludzie z nowymi pomysłami i dzieją się ciągle bardzo interesujące rzeczy.

- Niektórzy mówią w Szczecinie o pani jako o duchu sprawczym Łasztowni.

- Oj.

- Od pani w zasadzie chyba tutaj wszystko się zaczęło.

- Jak przejmowaliśmy Starą Rzeźnię ludzie pytali: kto tu dojdzie, co to za miejsce, co tu będzie? Ale człowiek nigdy nie jest sam. Miasto bardzo nas wspierało. Miało swój plan na tę część terenu jako Starówki. Bardzo szybko została zrobiona droga, chodniki, lampy. Zaczęły działać bulwary nadodrzańskie. To takie ukochane miejsce do życia dla wielu szczecinian, każdego pokolenia. Jakby ktoś szukał serca miasta, to powiem tak: Szczecin ma kilka serc. Ale w tym roku, latem, to największe bije właśnie na Łasztowni i po drugiej stronie Odry.

- 240 wydarzeń w ciągu ostatniego roku. W ciągu pięciu lat, to było łącznie...?

- Jakieś 600, 700. Nie każdy rok był tak aktywny, jak chociażby ten ostatni. Ale cały czas Stara Rzeźnia tętni życiem.

- A które z wydarzeń najbardziej utkwiło pani w pamięci?

- Było tego tak wiele... Na pewno do pamiętnych zaliczam bardzo piękne otwarcie Rzeźni. Choć w zasadzie były dwa. Jedno dla zaproszonych gości, zamknięte, w trakcie którego chcieliśmy podziękować wielu naszym partnerom za wszystko, za pomoc, za to, że z nami byli, że nas wspierali, że w nas wierzyli.

Drugie odbyło się pierwszego dnia wiosny, już otwarte dla publiczności. I pojawiło się mnóstwo osób. Aż się trochę baliśmy o bezpieczeństwo. Było tak wielu ludzi, że ówczesny właściciel restauracji w Starej Rzeźni pan Dariusz Kunikowski wydał chyba z tysiąc tzw. „kociołków szczecińskich” - w tym dniu były za darmo. To miejsce dzięki ludziom, którzy byli i są blisko z nami, dzięki dziennikarzom, artystom cieszyło się i cieszy ogromną popularnością. Było wiele fajnych wydarzeń. Na wielu, niestety, nie byłam. W pierwszym roku działalności pojawiły się w Rzeźni szczecińskie chóry. Szczecin jest przecież miastem wspaniałych chórów. Odbywały się u nas także Festiwale Kawy.

Jako jeden z pierwszych wystąpił u nas Stanisław Sojka. Jak twierdzi zostawił tutaj nawet trochę swojego serca, bo zakochał się w naszej Syrence, która stoi obok księgareni. Rzeźba - Syrenka Szczęścia. Jak się na nią popatrzy, to przynosi szczęście. Pewnego wieczoru odzywa się sygnał mojego telefonu. Odbieram. W słuchawce głos: „tu Staszek”. A ja nie znam żadnego Staszka. No to pytam: „ale który Staszek?”. I okazało się, że to Stanisław Sojka. Zainteresowany czy nasza Syrenka jest na sprzedaż. Oczywiście, nie jest. Ale udało nam się zaprosić rzeźbiarkę - autorkę, poznaliśmy się. I być może swoją Syrenkę ma już w swojej kolekcji w domu Stanisław Sojka.

- Ostatnio otrzymała pani tytuł Ambasadora Szczecina. Co to dla pani znaczy?

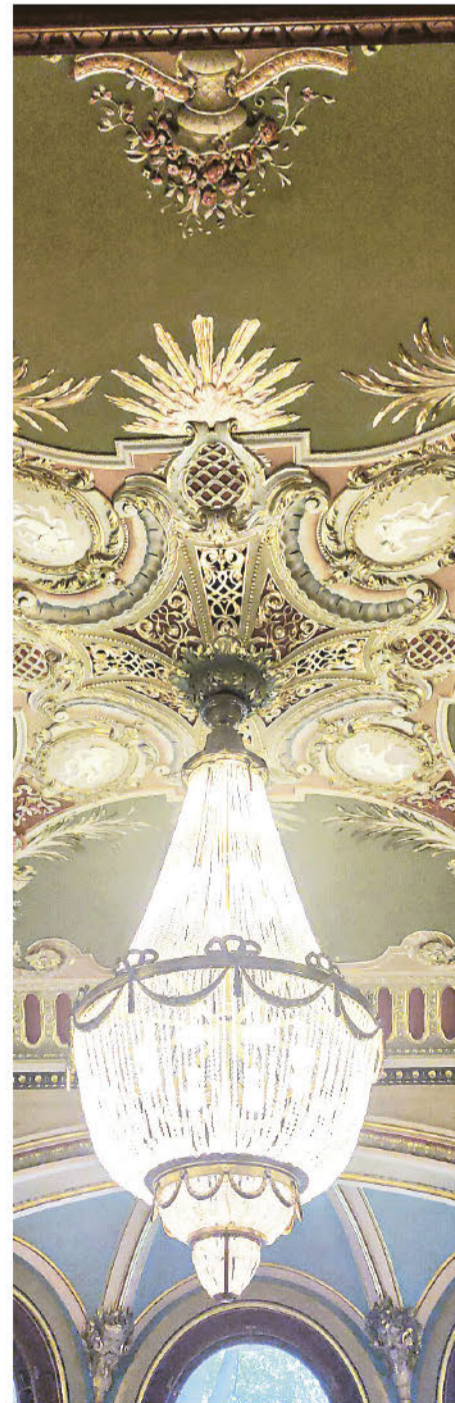
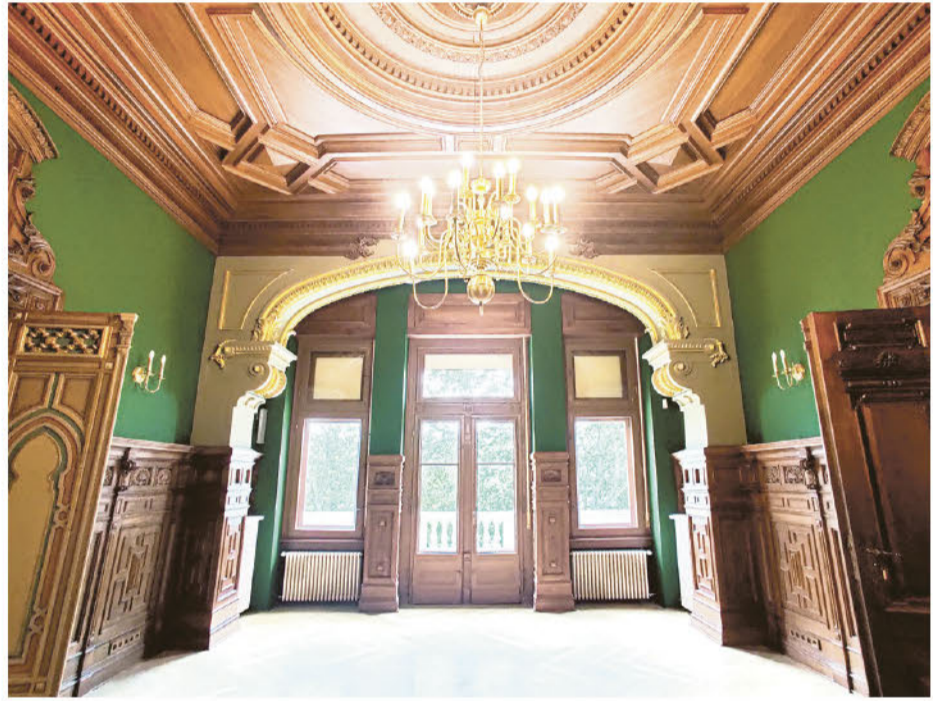
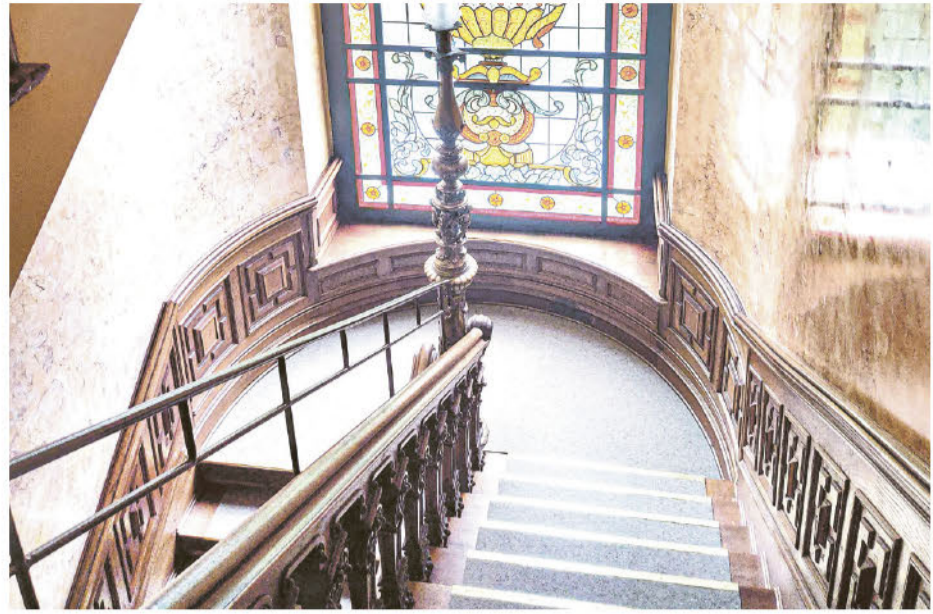
- To ogromne wyróżnienie, ale i wyzwanie. Jak się o tym dowiedziałam poczułam się taka szczęśliwa. Bardzo się wzruszyłam. Ambasador Szczecina to osoba, która dba o nasze miasto, promuje Szczecin, promuje ludzi, jego historię, kulturę. Ale to także duża chęć, bodziec, aby robić jeszcze więcej. Mówię o sobie, że jestem Europejką, Polką i kocham Szczecin. Świetnie się tu czuję. Reprezentuję także firmę logistyczną i bywamy na różnych spotkaniach, konferencjach, często międzynarodowych. I jak już z nich wyjeżdżamy to każdy wie gdzie jest Polska, gdzie leży Szczecin. I nikt nie ma wątpliwości, że jesteśmy w centrum Europy.

Zapraszamy do Willi Lentza

Zanim będziemy mogli zrobić to osobiście, wejść, zwiedzić, obejrzymy tę mistrzowską renowację na zdjęciach, popatrzymy na piękne sale, wspaniale odrestaurowane detale.

Zabytkowa willa, która mieści się przy al. Wojska Polskiego, przeszła gruntowny remont. Drobiazgowo zabieg konserwatorski przeprowadzone zostały z niezwykłą starannością. Od 1 października w tych zabytkowych wnętrzach rozpocznie działalność samorządowa instytucja kultury, która służyć będzie upowszechnianiu, zachowaniu oraz promocji dziedzictwa kulturowego Szczecina.





Kultura wraca do



Ostrożnie, z zachowaniem wszelkich środków bezpieczeństwa, ale z radością, bo stęsknieni są już wszyscy – ludzie sztuki, artyści i publiczność.

Początek jesieni zawsze kojarzy się z przygotowaniem do **Festiwalu Młodych Talentów – Nowa Energia** organizowanego przez **Szczecińską Agencję Artystyczną**, pod opieką Katarzyny Nosowskiej, dyrektora artystycznej i przewodniczącej jury festiwalu.

Już pierwszego września **Dom Kultury „13 Muz”** zaprasza do zwiedzania wystaw w galeriach: Jedna Druga i Foyer oraz w przestrzeni wystawowej dla najmłodszych **Tworzę się**. Niezmiernie bogata i różnorodna pozostaje oferta muzyczna, m.in.: koncerty w ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Saksofonowego, **Poniedziałków Jazzu Fana**, **Inspektor Jass**, **Szczecińskie Wierszowanie**.

Nie lada gratką będzie z pewnością koncert dwójki utalentowanych gitarzystów, laureatów międzynarodowych konkursów **Pajestka-Kostecki Duo**, promujący ich nową płytę. W programie nie zabrakło propozycji dla najmłodszych bywalców muzycznych wydarzeń, m.in.: **Warsztaty z Głową**, **kąpiele leśne shinrin-yoku**, **One-man magic show**, **NADęTE WaRSZtATy**, **Boom warsztaty**, czy też kontrapunktowy spektakl **„W Stronę Słońca”**.

Interesująco zapowiada się **Dzień św. Witkacego** w 81. rocznicę śmierci **St. I. Witkiewicza**. Szczegółowy program: 13muz.eu, facebook.com/13muz.

W związku z obostrzeniami związanymi z epidemią koronawirusa liczba miejsc na wydarzenia w **Domu Kultury „13 Muz”** jest ograniczona. Bilety oraz wejściówki (także na wydarzenia bezpłatne) są dostępne na: www.bilety.fm

Klub Delta zaprasza 3 września na koncert **„Szczecińscy saksofoniści swojemu miastu”**, w ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Saksofonowego. Głównym organizatorem jest **Fundacja na Rzecz Instrumentów Dętych**, dyrektorem.

A pod koniec września (25.09.2020) koncert duetu **Duo con Fuoco**, który tworzą **Edyta Wolańska** (skrzypce) i **Oleg Wolański** (akordeon), młodzi muzycy, absolwenci oraz wykładowcy wyższych uczelni artystycznych, których połączyła wspólna pasja i zamiłowanie do muzyki kameralnej. Duet prowadzi bardzo aktywną działalność koncertową, a w ich repertuarze znajdują się zarówno utwory muzyki klasycznej, jak i rozrywkowe. Koncert Duo con Fuoco zwieńczy prace **Podwórkowego Domu Kultury** we współpracy ze **Stowarzyszeniem OSWAJANIE SZTUKI**, wyjątkowej akcji łączącej warsztaty z mieszkańcami i wydarzeniami artystycznymi.

Od 26 września do 4 października w **Klubie Delta** odbędzie się **7. Międzynarodowy Festiwal Filmowy „Kino Dzieci”**. To święto kina dla młodych i najmłodszych widzów, które odbywa się równocześnie w około 20 kinach w Polsce. W Klubie Delta przez dziewięć dni prezentowane będą filmy biorące udział w Konkursie Głównym o **Kwiat Paproci**. W tym roku nowość - widzowie będą mieli także okazję uczestniczyć w pokazach popołudniowych.

Szczegółowe informacje:

www.klubdelta.pl

Sezon artystyczny **Filharmonii** uświetnią tacy artyści i wydarzenia, jak m.in. **Amihai Grosz**, **Alisa Weilerstein**, **Leszek Możdżer**, **Ralph Kamiński**, **Andrzej Lampert**, **Adam Sztaba**, **Jan Lisiecki**, **Derrick May**, **Dominik Wania**, **Turniej Muzyków Prawdziwych**, **Inauguracja sezonu 11 września**, czy **MUSIC.DESIGN.FORM**. Część wydarzeń, ze względu na bezpieczeństwo melomanów, transmitowana będzie także online.

MUSIC.DESIGN.FORM Festiwal powraca do **Filharmonii** w Szczecinie. Od 23 do 27 września w czekają nas niezwykle doznania podczas trzeciej edycji festiwalu, który w tym roku skupi się na otaczających nas dźwiękach i stworzy z nich muzyczne i wizualne pejzaże – soundscapes.

Koncerty z publicznością będą transmitowane także online i przeniosą nas do świata muzyki inspirowanej przyrodą. Przedpremierowo zabrzmie zupełnie nowy



publiczności

projekt muzyczny Hani Rani i Dobrawy Czocher, zagra także Orkiestra Symfoniczna, a wisienką na torcie będzie koncert finałowy zespołu Echo Collective.

Ciała i zmysły uczestników ożywią podczas afterparty z udziałem Agnieszki Obszańskiej i Łukasza Dziedzica, a w galerii zaprezentujemy wystawę Witka Orskiego, która dla przewodnich pejzaży stanie się kontrpunktów. Młodzież i dzieci podczas warsztatów wprowadzimy w świat dźwięków.

Nie zabraknie intrygującej instalacji, którą tym razem zobaczymy online, oraz oczywiście efektownej iluminacji budynku, która znów zmieni się w płótno intrygującą barwną wizualizacją.

Szczegóły:
mdf.filharmonia.szczecin.pl

Trwa Szczecin Jazz festiwal. Wrócił z dużą dawką wyśmienitego jazzu i dobrej zabawy.

Przed nami jeszcze koncert szwedzkiego wirtuoza trąbki Andersa Bergcrantz, Jazz na Niedzielę – Magda Zawartko: „Dobrze być razem – תחב בוטל ביחד” – koncert psalmów i pieśni starego testamentu, Piotr Wojtasik Quintet, a na wielki finał **Avishai Cohen**.

Avishai wystąpi podczas Szczecin Jazz 2020 ze swoim dynamicznym trio: pianistą i kompozytorem Elchinem Shirinovem z Azerbejdżanu, a także kreatywnym i charakterystycznym Roni Kaspi, perkusistą i kompozytorem, który zapewnia bogaty styl i złożone brzmienia rytmiczne.

Wiecej:
www.szczecinjazz.eu

Do swoich wlnych widzów wracają też szczecińskie teatry, zarówno w formie bezpośrednich spotkań jak i on-line.

Teatr Kana wznowia działalność na deskach teatralnych, oczywiście zgodnie z określonymi na bieżąco wytycznymi dotyczącymi obostrzeń związanych z sytuacją epidemiologiczną w Polsce. We wrześniu proponuje spektakle ważne, z niesłabnącą wymową: „Gęstość zaludnienia” i „Projekt: Matka” oraz wyjątkową odsłonę festiwalu Społwa Kultury

(22-26 września, 30 września – 4 października).

Chcemy po raz pierwszy jesiennej, nie wakacyjnej edycji, zaproponować naszym widzom czas rozproszenia, niespieszności. Czas spotkania, lecz z zachowaniem fizycznego dystansu – będący jednocześnie próbą określenia, czym ten dystans jest, jakie są jego konsekwencje, jak na nowo ustawią on relacje społeczne, jak opisuje naszą kruchość i samotność.

Szczegóły:
www.kana.art.pl



Teatr Współczesny
w Szczecinie

Teatr Współczesny wznowia spektakle na wszystkich scenach. Już 11 września premiera spektaklu „Król potworów” autorstwa Michała Kmiecika. Czy można mówić o końcu świata na wesoło i z dystansem? Inspirowany monster movies oraz literaturą science fiction spektakl w reżyserii Marcina Libera w nieszablonowy sposób porusza temat nadchodzącej katastrofy i jej konsekwencji.

„Raj dla opornych” to druga część kultowej komedii „Seks dla opornych” – bez wątpienia najpopularniejszego tytułu ostatnich lat wśród szczecińskiej publiczności.

A w Teatrze Małym „Zabić prezydenta”. Spektakl o Eligiuszu Niewiadomskim, zabójcy pierwszego prezydenta RP Gabriela Narutowicza.

Dla jednych psychopacie, którego należy potępić, dla innych – obiekcie kultu i niedoścignionym wzorze.

Szczegóły:
www.wspolczesny.szczecin.pl

Teatr Lalek „Pleciuga” zaprasza na „Scenę na podwórku” – w każdą sobotę i niedzielę gramy dla Was pod drzewami, na specjalnie przygotowanej i zadanej scenie. Repertuar na nadchodzące, wrze-

śniowe weekendy: „Bajka o szczęściu”, „Tymoteusz i psiucio”, „Przebieżanki”. 19 września zapraszamy na premierę spektaklu „Bambi, opowieść leśna” opowiadającego o życiu i przygodach małego, a potem już dorosłego jelenia Bambi. Spektakl na podstawie powieści Felixa Saltena, w reżyserii Arkadiusza Klucznika.

Po długiej przerwie wraca też Scena dla dorosłych spektaklem „DON JUAN, CZYLI...”, reż. A. Leliavski.

Teatr nadal będzie obecny w sieci. 1 września powraca program „**Pleciuga plecie w necie**”. Przez kolejne cztery tygodnie, od wtorku do niedzieli zapraszamy na wiele rozmaitych atrakcji w Internecie.

Szczegóły:
www.pleciuga.pl

Do spotkań z miłośnikami literatury wraca także **Miejska Biblioteka Publiczna** proponując we wrześniu drugą edycję festiwalowych spotkań z literaturą non-fiction „OKOlice Literatury”.

Tematem przewodnim tej edycji będą granice i pogranicza. MBP włącza się także w akcję Narodowego Czytania.

Tegoroczna odsłona odbędzie się 5 września i poświęcona będzie „Balladynie” Juliusza Słowackiego. Ze względu na środki ostrożności, wydarzenie będzie miało charakter zdalny.

20-26 września 2020 to Tydzień Zakazanych Książek. Z tej okazji w kilku filiach MBP będą przygotowane okolicznościowe ekspozycje książek, które z jakichś powodów były zakazaną lekturą na przestrzeni wieków.

Wiecej:
www.mbp.szczecin.pl



Miejska Biblioteka Publiczna
w Szczecinie



SZCZECIN 2020

Anders Bergcrantz Quintet
4_09 Jazzment Klub

Piotr Wojtasik Quintet
6_09 Jazzment Klub

**„Jazz na niedzielę”
Magda Zawartko**
„Dobrze być razem – תחב בוטל ביחד”
koncert psalmów i pieśni starego testamentu
6_09 Kościół Świętej Trójcy
Parafia Ewangelicko-Augsburska
w Szczecinie
wstwp wolny

Avishai Cohen Trio „Arvoles”
8_09 Netto Arena

ZAPRASZAMY!
szczecinjazz.eu

bilety do nabycia na:
bilety.fm

Miejska Biblioteka Publiczna
Szczecin

TEATR LALEK 3
pleciuga

Pleciuga plecie w necie
www.pleciuga.pl

Gwiazdy Festiwalu Młodych Talentów - Nowa Energia 2020!

14. Festiwal Młodych Talentów zbliża się wielkimi krokami. Znamy już gwiazdy tegorocznej edycji!

Przygotujcie się na muzyczną ucztę. Podczas koncertu finałowego, który odbędzie się **10 października w Netto Arenie**, wystąpią **NOSOWSKA** oraz **Natalia Nykiel**. Artystki zaśpiewają utwory ze swoich nowych produkcji m.in. z „**BASTA**” i „**Origo**”.

Do konkursu tegorocznej 14. edycji konkursu muzycznego Festiwal Młodych Talentów - Nowa Energia zgłosiło się ponad 200 wykonawców. Swoją twórczość wystali artyści z całej Polski. Najwięcej z Warszawy (35) i Wrocławia (20). Ponad połowa to wykonawcy z dużych miast, ale też artyści z tych mniejszych miejscowości, a nawet z zagranicy, z Londynu czy Berlina.

Kto wygra? Okaże się to 10 października. Finałową 10 wybiera jury z Katarzyną Nosowską na czele, dyrektor artystyczny festiwalu. **Przesłuchania konkursowe odbędą się 9 października. Zwycięzcę poznamy dzień później (10 października)** podczas finałowego koncertu w Netto Arenie, który będzie miał okazję wystąpić na profesjonalnej scenie z gwiazdami festiwalu.

Oto one:

NOSOWSKA

Kłopotliwe jest przedstawianie Katarzyny Nosowskiej w kilku zdaniach, bo to Artystka, która musi wynajmować sporych rozmiarów magazyn, by pomieścić wszystkie statuetki i dyplomy dla najlepszej polskiej wokalistki i autorki tekstów.

Jak to możliwe, że tak skromna, unikająca tłumów dziewczyna zdominowała naszą scenę? Odpowiedź jest prosta: talent i pracowitość.

Gdy tylko Hey ma wolne, Nosowska solo - choć zawsze ze znakomitymi partnerami - penetruje krainy, w które z macierzystym zespołem się nie zapuszcza.

Ostatnio eksploruje też sfery spoza świata muzycznego. Od roku bardzo aktywnie działa na Instagramie, gdzie prowadzi treningi fitness i przybierając śmiesznyą gębę, mówi o życiu, show-biznesie, celebrytach, współczesnych snobizmach, fobiach i modach. Prosto, zwięźle, szczerze, szalenie błyskotliwie i dowcipnie. Cykl filmików „A ja żem jej powiedziała...” stał się inspiracją do książki o tym samym tytule, która stała się bestsellerem roku 2018.

Na polu muzycznym Nosowska również nie próżnuje, jesienią 2018 ukazał się jej



kolejny solowy album **BASTA**, który szybko pokrył się złotem. Tym razem za stronę muzyczną i produkcję odpowiada Michał FOX Król, którego mocnymi beatami tętni ten krążek. To zbiór 11, bardzo osobistych w warstwie tekstowej, utworów, jak sama Nosowska mówi - „to najważniejsza płyta”. Ten materiał z płyty „**BASTA**” usłyszymy podczas finału FMT.

Natalia Nykiel

Weszła na muzyczny rynek mocnym krokiem. Jej debiutancki album „**Lupus Electro**”, który ukazał się w 2014 roku zrewolucjonizował polską scenę elektroniczną i popową. Albumem stworzonym we współpracy z takimi artystami jak m.in. Katarzyna Nosowska, Paulina Przybysz, Karolina Kozak, Budyń z zespołu Pogodno i producent płyty Fox, Natalia zapełniła trwającą od wielu lat na rodzimym rynku muzycznym lukę - nie oglądając się na obowiązujące trendy, otworzyła nowy, od dawna wyczekiwany rozdział na gruncie polskiego electro popu. Album uzyskał status Złotej Płyty, Natalia stała się niekwestionowaną muzyczną ikoną sieci, teledyski do jej utworów mają łącznie ponad 170 milionów wyświetleń!

W 2017 roku premierę miała jej druga płyta zatytułowana „**Discordia**”. Utwory na nowej płycie można czytać jako zapis przeżyć i doświadczeń związanych z podążaniem niezależną drogą, nie tylko na gruncie artystycznym, ale i w życiu. Do współpracy zaprosiła także m.in. takich artystów jak Maria Peszek, Julia Marcell, Dawid Podsiadło. Premierze płyty towarzyszyła spektakularna trasa koncertowa Total Tour, która była największą klubową produkcją koncertową w Polsce w ciągu ostatnich lat. „**Discordia**” została uznana za najlepszą polską płytę 2017 roku i otrzymała najważniejszą polską nagrodę kulturalną O!Lśnienia 2017.

Minialbum „**Origo**” jest pierwszym, który ukazał się na rynku międzynarodowym, a jego twórcami są artyści z całego świata. Album zebrał znakomite recenzje krytyków oraz zadebiutował na 2 miejscu bestsellerów Empiku. Otrzymał także nominację do Fryderyka 2020 w kategorii Album Roku Elektronika.

Szczegółowe informacje o konkursie i festiwalu znajdują się na stronie www.festiwalmlodychtalentow.pl

festiwalmlyodychtalentow.pl

9/10 przesłuchania konkursowe

10/10 koncert finałowy

**Katarzyna Nosowska/
Natalia Nykiel**

f̥t̥ɛ't̥in
f̥mt
nowa energia
2020